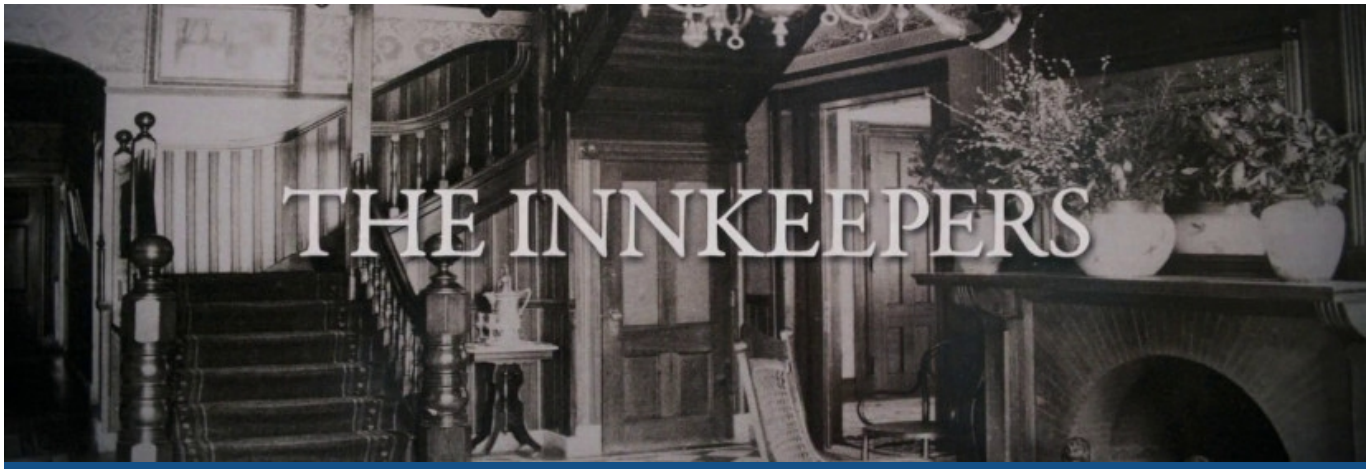
ARTULINONET

www.artulino.net

Zajazd pod duchem

2025-05-23



Czyli: Wszechświat ma plan dla każdego z nas.

Nie zawsze się wszystko udaje, życie, los płata nam figle i nasze plany często się walą, okazują się błędne, niemożliwe do spełnienia. Nie jedna firma przestała działać. Coś poszło nie tak, klienci nie dopisali i trzeba było się zamykać. Może zły pomysł, w złym czasie, może niewłaściwy marketing? Może inne okoliczności? Restauracja upadła? Może złe menu, może źle, nie atrakcyjnie, lub za bardzo wymyślnie nazwane potrawy, może konkurencja była lepsza, lub kucharz był słaby? Miałeś hotel, który musiał się zamknąć? Może okolica stała się niemodna lub ponownie konkurencja okazała się lepsza. Może też z powodu gości? Takich, których obawiali się inni goście. Ci żywi. Może z usług Twojego hotelu częściej korzystały... duchy.

To są ostatnie dni działalności Yankee Pedlar Inn, będzie on zamknięty. Jednak jeszcze działa, a to oznacza, że ktoś musi tam pracować, nawet jeżeli już gości jest niewiele. Jedną z tych osób jest Claire (Sara Paxton), młoda dziewczyna cierpiąca na astmę. Sytuacja ma swoje plusy, będzie miała luz w pracy, razem z drugim pracownikiem Lukem (Pat Healy). Mają plany na ten weekend i nie chodzi tu o zajmowanie się sobą. Plany są bardziej ambitne.

Wiedzą, co „trapi” hotel, wiedzą o duchach. Mają zamiar sprawdzić, czy to prawda, może jakiegoś nagrać? Co ciekawe, w hotelu jest jednak jeden gość. Tak jest spokój, jedno piętro w remoncie, reszta pokoi pusta.

Claire zajmuje pokój 214, pracownicy przecież, nie będą na nogach przez cały weekend, siedmiogodzinne zmiany będą odpowiednie. Wchodząc do pokoju, na korytarzu, widzi kobietę (Alison Bartlett) z dzieckiem (Jake Ryan). Pokój jest czysty, zadbany, cały hotel też wydaje się być należycie utrzymany, nie ma brudnych ścian, zacieków na nich, uszkodzonych okien. Brudu też nie widać.

Owszem, można dostrzec lekkie zużycie, szczególnie z zewnątrz.

Claire schodząc na zmianę widzi niespodziewaną sytuację, nowego gościa, kobieta wynajmuje pokój 224. Claire rozpoznaje ja, to Leanne Rease-Jones (Kelly McGillis), aktorka filmowa. Jest jej wielką fanką.

Luke chwali się nową stroną internetową, o nawiedzeniach w Yankee Pedlar Inn, wydaje się, że Luke jest z niej zadowolony. Cóż w końcu ją mają. Claire ma nadzieję na nawiązanie jakiegoś kontaktu. Prawie pusty hotel, może uda się…

Dzień mija powoli, okazuje się że Luke potrafi rozmawiać z ludźmi, wie o nowym filmie Leanne, wie, dlaczego przybywa tu kobieta z dzieckiem. Claire obsługuje zanosi ręczniki Leanne i chwilę z nią rozmawia. Nie więcej się nie dzieje.

Na nocnej zmianie, znudzona jak mops Claire z ciekawości przegląda stronę Luka, czyta tam o Madeline O'Malley. Miała ona przebywać jako gość w pierwszych latach istnienia Yankee Pedlar Inn, ale nigdy hotelu już nie opuściła. Miała powiesić się tuż po ślubie, a raczej planowanym ślubem. Nie doszło do niego, narzeczony nie pojawił się przed ołtarzem. Dla właścicieli hotelu był to koniec interesu, postanowili ukryć ciało w piwnicy, a następnie pozbyć się go, wrzucając do zatoki. Ludzie się jednak dowiedzieli i hotel został zamknięty. Nikt się nim nie interesował, aż do lat 60 XX wieku. Okoliczni mieszkańcy mieli widzieć błąkającego się w hotelu ducha Madeline. Ma ona szukać nowego kochanka. Luke miał ją podobno wiedzieć, ale ani nie miał przy sobie kamery, ani z wrażenia nie zapamiętał szczegółów. Może jednak uda im się zarejestrować Madeline przed zamknięciem hotelu. To są te ich plany.

Kolejnej nocy Claire chodzi po śpiącym hotelu, nagrywa dźwięki tła i próbuje nawiązać kontakt z Madeline, wręcz wzywa ją do dania znaku. Znak… dostaje. Chyba…

„**Zajazd pod duchem**” w teorii mógłby być horrorem, ma co prawda kilka sceny „jump scare”, ale jest ich niewiele. Sam więc film straszny nie jest. Z uwagi główne na akcję w nocy, w uśpionym hotelu, film jest spokojny, niemal pozbawiony akcji. Claire i Luke kręcą się, coś przyniosą, pochodzą z mikrofonem, porozmawiają ze sobą, lub gośćmi. Spokój i cisza niemal aż bije z ekranu.

Pomimo tego film nie nudzi, ponieważ nie brakuje w nim atmosfery. Czuć, że może to być nawiedzony hotel, ale wywołanie ducha nie jest łatwe, więc czy on taki naprawdę jest, pozostaje zagadką.

W filmie spodobała mi się gra aktorka, ale i czołówka. Początkowe napisy ilustrowane są historią Yankee Pedlar Inn, jak zmieniał się w czasie. Naprawdę ciekawy sposób przedstawienie historii obiektu. Jego wnętrza są również autentyczne. Być może dlatego, że niektóre ze scen… były w nim kręcone. Dodaje to prawdziwej autentyczności, co w powiązaniu z niezłą grą aktorską, znakomitą, ciężką miejscami atmosferą powoduje że „**Zajazd pod duchem**“, jest dobrze oglądającym się i wciągającym filmem.

Tytuł polski: **Zajazd pod duchem**
Tytuł oryginalny: **The Innkeepers**
Reżyseria Ti West

Sara Paxton jako Claire
Pat Healy jako Luke
Kelly McGillis jako Leanne Rease-Jones

Alison Bartlett jako kobieta
Jake Ryan jako chłopiec
Brenda Cooney jako Madeline O'Malley
George Riddle jako starzec

Artur Wyszyński